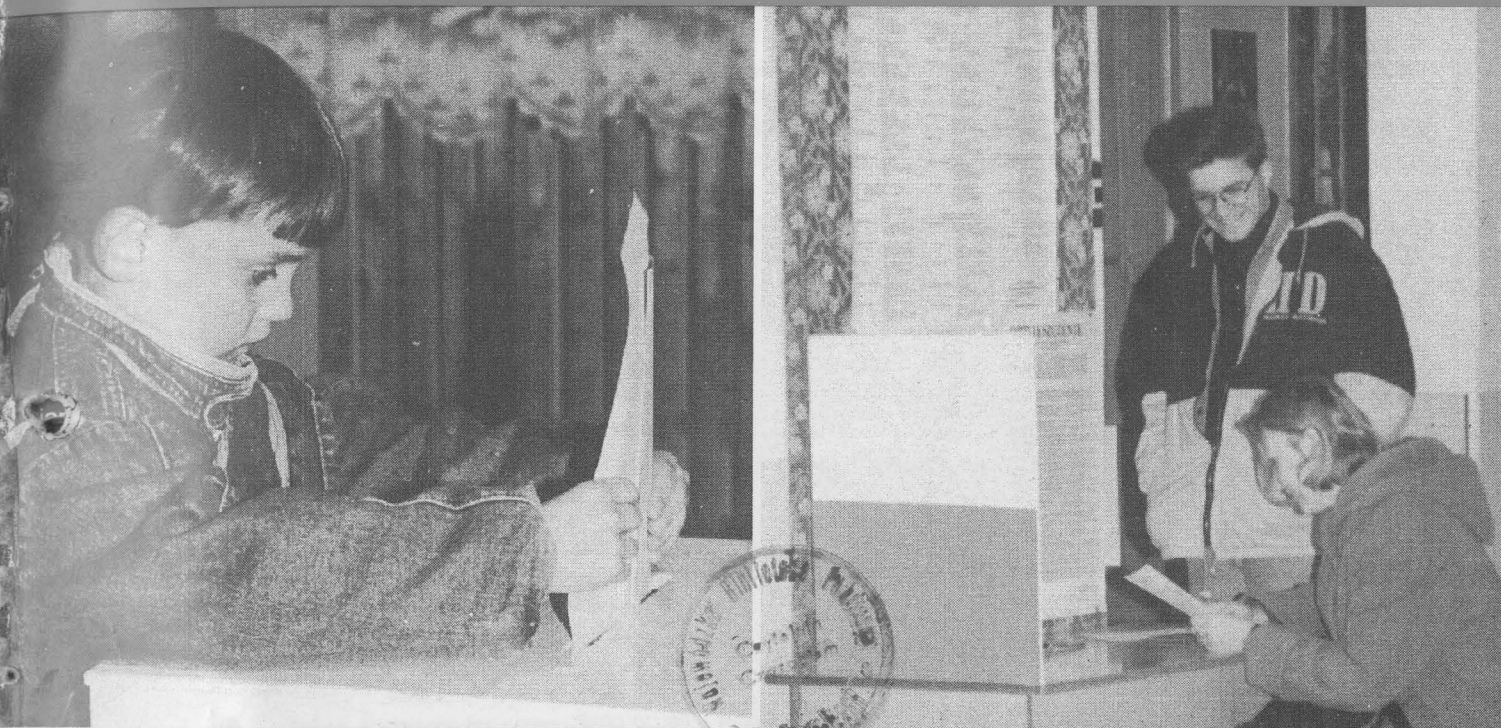


# TYGODNIK SUWALSKI

NR 39(360) ROK VIII

24 WRZEŚNIA 1997

CENA 60 GR



## WYBORY

Fot. Z. Gałaszewski



## „WIEŻ” - SUWALCZANIE POWODZIANOM

Siostry Zielińskie - Emilka i Lidka - ze SP nr 4 piosenką „Zielona półnoka” rozpoczęły koncert poetycko-muzyczny „Wież”. Na scenie Urzędu Wojewódzkiego 12 września spotkali się młodzi wykonawcy, którzy włączyli się w akcję niesienia pomocy powodzianom.



Dużo wcześniej sprzedawano w szkołach zaproszenia-cegiełki, które zaprojektowała i wydrukowała p. Łankiewicz, mama jednych z wykonawczyń. Na pomysł całej akcji wpadła nauczycielka ze SP nr 4, p. **Barbara J. Żylińska**; ona też zajęła się sprawami organizacyjnymi. Pani Barbara pracuje z młodzieżą już wiele lat i uważa, że „w młodych jest wiele sił i trzeba się nimi dzielić z drugim człowiekiem. To spotkanie dzisiejsze to także czas na refleksję, jak również okazja pokazania się na scenie, podzielenia się talentem”. A talentów było niemało. Refleksje o życiu wyśpiewała jak zawsze pięknie **Magdalena Orłowska** -

laureatka wielu prestiżowych festiwali i ostatnio stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki. Zaprezentowała się na scenie **Kasia Zawadzka**, którą suwalska publiczność już niejednokrotnie podziwiała. **Monika Kraśko** i **Asia Nowiczenko** z ogólnopolskiego festiwalu pieśni sakralnej wróciły z głównymi nagrodami, więc śpiewały o wierze, Bogu i człowieku. Na wielu festiwalach regionalnych i ogólnopolskich występowały siostry **Ola** i **Zosia Łankiewiczówny**, które nieraz już dowiodły swego talentu. Wśród wykonawców znalazły się także: **Marta Zawadzka**, **Magdalena Rukś**, **Ania Barszczewska**. Ar-

tyści reprezentowali szkoły podstawowe nr 4 i 5 oraz I, II i III LO.

Wypada też wspomnieć o ludziach, którzy pracują na co dzień z młodymi utalentowanymi wykonawcami i przygotowali ich do koncertu. Byli to: **Anna Marczak** (WOM), **Aleksander Witkowski** (MDK), **Krzysztof Krzesicki**, **Jan Cichocki** i **Irena Rychlik**. Koncert przeplatany wiersze i refleksje o pięknie ziemi suwalskiej i życiu w wykonaniu **Sylwii Sawosko** i **Kamila Kuraka**, którzy prowadzili imprezę.

Po koncercie emerytowana nauczycielka, p. **Irena Romotow-**

**ska** ze Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Suwalskiej, razem z młodzieżą oczekiwała z kasetką na datki pieniężne. Zebrano 10 mln starych złotych, z czego połowę przekazała „czwórka”. Teraz organizatorzy skontaktują się z wójtami gmin dotkniętych powodzią i dowiedzą się, co jest najbardziej potrzebne danej szkole.

Dyrektor SP nr 4 **Agnieszka Zackiewicz** i **Barbara Żylińska** powiedziały, że wież Suwalszczyzny z powodzianami będzie zachowana, i zapowiedziały kolejny koncert.

**Grażyna Serafin**  
Fot. Z. Gałaszewski

### Z ostatniej chwili

## WYBORY W SUWAŁKACH

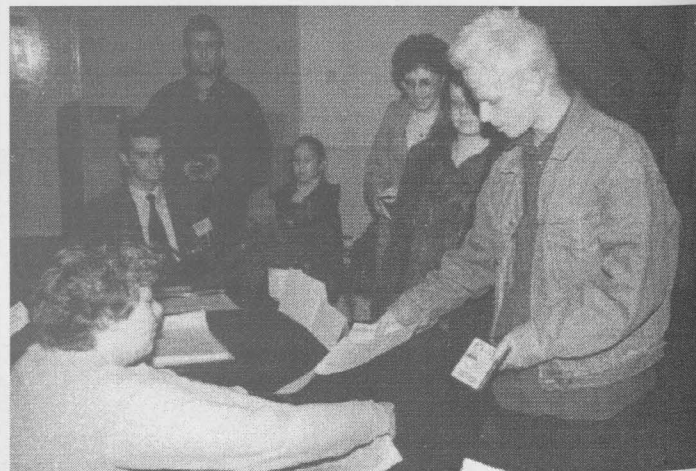
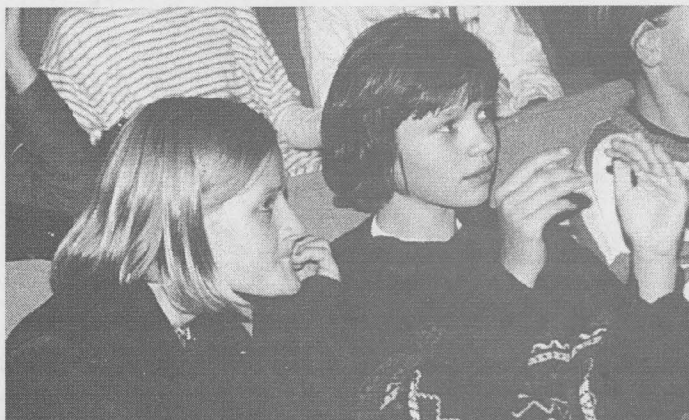
Lokale wyborcze w naszym mieście 21 bm., podobnie jak w całym kraju, czynne były w godz. 6.00-22.00. Komisje zakończyły jednak swoją pracę we wczesnych godzinach rannych następnego dnia, niektóre nawet o godz. 5.30. Według danych nieoficjalnych frekwencja w wyborach do Sejmu i Senatu wyniosła w Suwałkach ok. 42 proc. Oddano 18.683 ważne głosy.

W wyborach do Sejmu zwyciężył Sojusz Lewicy Demokratycznej (6137 głosów) przed Akcją Wyborczą „Solidarność” (5824). Na trzecim miejscu uplasowała się Unia Wolności (2474), a na czwartym Ruch Odbudowy Polski

(1232). Najwięcej głosów otrzymał kandydat SLD **Jerzy Dziewulski** (2596). Kolejne miejsce zajął **Jarosław Zieliński** z AWS (1892). Trzecia była **Zdzisława Kobylńska** z AWS (1703), a czwarta **Alicja Barbara Klimiuk** - kandydatka z Unii Wolności (1554).

W wyborach do Senatu w Suwałkach zwyciężył **Marek Domagała** (ROP), który uzyskał 7224 głosy. Tuż zanim uplasował się **Zygmunt Ropelewski** (AWS) - 7042. Na trzecim miejscu znalazł się **Wiesław Pietrzak** (SLD), a na czwartym - **Mirosław Drzażdżewski** (UW).

(ag)  
Dane liczbowe są niepotwierdzone.



Pierwsze w życiu głosowanie.

Fot. Z. Gałaszewski

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Zakończyły się 19 bm. IV Międzynarodowe Targi Kowieńskie. Ostatniego dnia wręczono „Włócznie Jaćwingów” i „Wstęgi Niemna”.

★ W czasie oficjalnej wizyty premiera Włodzimierza Cimoszewicza na Litwie w Polskiej Galerii Artystycznej Wandy i Romana Mieczkowskich otwarto 15 bm. wystawę fotografii Krzysztofa Grabowskiego. Artysta zaprezentował znane w Suwałkach, Białymstoku i Warszawie „Nostalgie węgierskie”. Wystawę obejrzały małżonki premierów Litwy i Polski, a wojewoda suwalski uczestniczył w wernisżu.

★ Czerodniowe spotkania filmowe „Camera Pro Minoritate” rozpoczną się 24 bm. w Sejnach. Ośrodek „Pogranicze” zaprezentuje dokumentalne i telewizyjne obrazy poświęcone mniejszościom narodowym i grupom etnicznym z Europy Środkowo-wschodniej.

★ Akcja protestacyjna lekarzy w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym zakończyła się 12 bm. Dyrekcja szpitala podniosła

stawki za dyżury do poziomu wynegocjowanego uprzednio przez anestezjologów.

★ Po 10 tygodniach zakończono budowę stacji benzynowej norweskiego koncernu Statoil.

★ Stanisław Tołwiński, prezes Polskiego Związku Żeglarskiego, zaproponował prowadzenie w ramach zajęć z wychowania fizycznego nauki żeglowania, a w czasie lekcji techniki - modelarstwa i budowy łodzi. Przedstawiciele klubów sportowych, organizacji turystycznych, młodzieżowych i władz oświatowych oraz naczelnicy gmin leżących w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich podpisali 11 bm. w Suwałkach porozumienie w sprawie poprawy warunków do uprawiania sportów wodnych.

★ Miesięcznik „Morze” zorganizował w niedzielę 21 bm. rejs statkiem „Tały”, w czasie którego zainaugurowano akcję ponownego upowszechniania żeglarstwa. Przybyło blisko 200 osób, w tym ponad 100 z Warszawy.

★ Kandydat na posła z listy SLD - Jerzy Dziewulski - wygrał

proces z Adamem Słomką, wiceprezesem AWS „Solidarność”, który musi przeprosić posła za upowszechnianie nieprawdziwych wiadomości, że ten „miał przepuścić ludzi z Art-B, za co zwolniono go z policji”. Pozwany ma ponadto zapłacić 2 tys. zł na konto domu dziecka w Elkku.

(mes)

★ Na koniec sierpnia br. w rejonowych urzędach pracy województwa suwalskiego zarejestrowanych było 43.728 osób bezrobotnych, w tym 26.286 kobiet. Najwięcej osób bez pracy zarejestrowały urzędy w Elkku, Piszku, Giżycku i Suwałkach.

★ Państwowa Inspekcja Handlowa w Suwałkach podsumowała wyniki kontroli prawidłowości obsługi turystów i wczasowiczów w sklepach spożywczych i

placówkach gastronomicznych w sezonie letnim. Kontrolą objęto 123 placówki na terenie województwa. Nieprawidłowości stwierdzono w 57 sklepach spożywczych (66 proc. skontrolowanych) i 27 placówkach gastronomicznych (73 proc.).

★ W kilku wsiach na Suwalszczyźnie stwierdzono przypadki zachorowania krów na wściekłość. Prawdopodobnie zwierzęta zostały pogryzione na pastwiskach przez zarażone wściekłą lisę.

★ W ostatnią sobotę i niedzielę odbyła się coroczna akcja „Sprzątanie świata”. W Suwałkach skoncentrowano się na porządkowaniu brzegów Czarnej Hańczy. Wigierski Park Narodowy organizuje sprzątanie w najbliższy weekend.

(ag)



Suwalski fragment świata w okolicy Czarnej Hańczy sprzątają uczniowie Zespołu Szkół Technicznych.  
Fot. Z. Gałaszewski

## KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (12-18 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 61 kradzieży z włamaniem, 10 rozbojów, 1 kradzież i samobójstwo. W 10 wypadkach drogowych 16 osób odniosło obrażenia, a jedna zginęła.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 46 osób, w tym 17 sprawców przemytu.

### Popyt na samochody

W Suwałkach w ubiegłym tygodniu skradziono 9 aut, w tym 3 fiaty 126p: 2 koloru niebieskiego - z ul. Kowalskiego (o numerze rejestracyjnym SWX 8860) i z ul. Utrata (SWY 2661), a czerwonego z ul. Noniewiczza (SWS 5467). Zniknęły również 3 polonezy - brązowy metalik z ul. 1 Maja (SWY 7410), niebieski z ul. E. Plater (SUU 2650) i czerwony z ul. Bakalarzewskiej (SWY 7938). Ponadto skradziono z os. II białego peugeota (SWZ 2476), z ul. Waryńskiego szarego opla wektrę oraz z ul. Falka szare audi 80 (SWL 9832).

### Włamanie

W dniach 12-15 bm. podczas nieobecności domowników nieznanymi sprawcami po wypchnięciu drzwi balkonowych dostali się do mieszkania przy ul. Noniewiczza, z którego wynieśli sprzęt gospodarstwa domowego i audiowizualny o wartości 7 tys. złotych.

### Rozbój

15 bm. w biały dzień na ul. Noniewiczza trzech młodych mężczyzn napadło na 17-letniego chłopca, któremu z kieszeni kurtki zabrali 14 złotych. Policja zatrzymała jednego ze sprawców rozboju - 19-latkę z Suwałk.

(et)

## ZAPROSILI NAS:

★ Międzynarodowe Targi Poznańskie sp. z o.o. na Międzynarodowe Targi Rolno-Przemysłowe - POLAGRA w Poznaniu ( 2-7.10.1997 r.).

★ Harcerski Ruch Ochrony Środowiska im. Świętego Franciszka z Asyżu na wystawę poplenerową I Pleneru Fotografii Przyrodniczej „Dopóki są...” zorganizowanego na terenie projektowanego orzyskiego parku krajobrazowego.

★ Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy na podsumowanie sportowego roku szkolnego 1996/97 i inaugurację sportowego roku szkolnego 1997/98 (27.09, godz. 10.00, Szkoła Podstawowa nr 7).

Dziękujemy!

Wyrazy współczucia

**Stanisławowi Skibickiemu**

z powodu śmierci

**ŻONY**

składają pracownicy Urzędu Miejskiego  
w Suwałkach

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się z drużyną dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 5, które zdobyły mistrzostwo Polski w minipiłce nożnej dziewcząt do lat 11 (zdjęcie poniżej)

oraz uczestniczył w:

- ★ naradzie poświęconej omówieniu problemów technicznych związanych z modernizacją i rozbudową lotniska w Suwałkach,
- ★ podsumowaniu akcji „Powódź”. (ag)



Prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz odbiera dyplom za udzielenie pomocy w funkcjonowaniu Państwowej Straży Pożarnej.

### 13 WRZEŚNIA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Grzegorz Turynowicz i Bożena Teresa Szumińska ♥ Artur Pykacz i Renata Makowska ♥ Wiesław Żamojtuk i Inga Oleszczuk ♥ Jacek Szymczyk i Teresa Podurgiel ♥ Robert Bąkowski i Renata Słowik ♥ Marek Prelewicz i Małgorzata Sobolewska ♥ Grzegorz Kopiczko i Elżbieta Kościńska ♥ Zbigniew Chmielewski i Jolanta Chomicz ♥ Cezary Kuprewicz i Edyta Moś

### W DNIACH 12 - 18 WRZEŚNIA SPORZĄDZONO

**36 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 18 MIESZKAŃCOM SUWAŁK**  
 Aleksandra Żukowska (c. Józefa i Anny) ♦ Natalia Szczęsna (c. Sławomira i Jadwigi) ♦ Klaudia Grajżul (c. Mirosława i Doroty) ♦ Katarzyna Grzymkowska (c. Mariana i Anny) ♦ Patrycja Kruszniewska (c. Stanisława i Jolanty) ♦ Mariola Sieńkowska (c. Zdzisława i Bożeny) ♦ Klaudia Chomicz (c. Rafała i Beaty) ♦ Gabriela Tylenda (c. Michała i Doroty) ♦ Szymon Gorlo (s. Józefa Stanisława i Celiny) ♦ Filip Patryk Arciszewski (s. Karola i Sygity Seweryny) ♦ Norbert Karwowski (s. Tomasza i Kamili Moniki) ♦ Szymon Romanowski (s. Ireneusza i Danuty) ♦ Sebastian Brzozowski (s. Dariusza i Łucji) ♦ Damian Wróblewski (s. Marka i Renaty) ♦ Krystian Bazydło (s. Arkadiusza i Elżbiety) ♦ Sebastian Piotr Sobolewski (s. Wiesława i Beaty) ♦ Marcin Kaźmierczak (s. Adama i Iwony) ♦ Dominik Karalus (s. Waldemara i Ewy)

## ZARZĄD MIASTA

### Podwyżka cen biletów

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. wystąpiło z wnioskiem o podwyżkę cen biletów komunikacji miejskiej, argumentując to wzrostem kosztów paliwa, smarów, ogumienia, energii itp. Aktualne ceny biletów obowiązują od 1 sierpnia 1996 roku i są najniższe w województwie. Na posiedzeniu w dniu 16 bm. Zarząd Miasta zaakceptował ten wniosek. Zgodnie z nim bilet normalny kosztowałby złotówkę (obecnie 80 gr), a miesięczny liniowy 28 złotych. Wzrosłyby również odpowiednio ceny innych biletów. Wniosek muszą jeszcze zaopiniować związki zawodowe oraz Komisja Finansowo-Gospodarcza Rady Miejskiej. Ostateczną decyzję o podwyżce podejmie Rada Miejska. Do 20 grudnia br. prezes

PGK przedstawi analizę (łącznie z symulacją kosztów) tras komunikacji miejskiej z uwzględnieniem tras pozamiejskich.

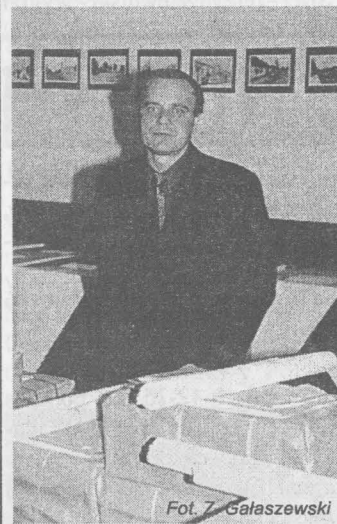
### Przetargi

Zarząd Miasta zaakceptował wyniki przetargu na wykonanie remontu w Przedszkolu nr 17. Zgodnie z wnioskiem komisji przetargowej wykona go Zakład Usługowo-Handlowy „Best” Edwarda M. Sobińskiego za 58.012 złotych. Zadanie to zostanie sfinansowane ze środków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Zaakceptowano również wyniki przetargu na wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej w budynku przy ul. Krótkiej 8. Zadanie to wykona Zakład Ogólnobudowlany Leszka Ostrowskiego za 26.750 złotych. (ag)

## WSZYSTKO ZGODNIE Z PRAWEM

O wyborach do Sejmu i Senatu RP z sekretarzem Urzędu Miasta w Suwałkach **Adamem Karczewskim** rozmawia **Anatolia Gagacka**.



**- Znamy już wyniki niedzielnych wyborów, ale zanim otwarto lokale wyborcze, kilka tygodni wcześniej w sprawie wyborów zaangażowanych było wielu pracowników Urzędu Miasta.**

- Zgodnie z ordynacją obowiązek przygotowania wyborów od strony technicznej spoczywa na prezydencie miasta. A czynności z tym związanych było немало:

przyjęcie zgłoszeń kandydatów do składów obwodowych komisji wyborczych, losowanie 9-osobowych składów 33 komisji, zorganizowanie ich spotkań (ze względu na warunki lokalowe odbyły się one w siedmiu turach). Omówiliśmy wszystkie sprawy organizacyjne i obowiązki, jakie spoczywają na członkach obwodowych komisji wyborczych. Ustaliliśmy też z komisjami harmonogram pracy, by sprawnie przeprowadzić wybory. Po dostarczeniu głosów przez Okręgową Komisję Wyborczą w piątek przed wyborami rozłożone one zostały w sali konferencyjnej. Przygotowane też zostały urny. W sobotę komisje wyborcze przeliczyły karty do głosowania, włożyły do urn i zapieczętowały. W niedzielę urząd rozpoczął pracę o 3.30, żeby na czas rozwieźć wszystkie urny do lokali wyborczych. W dniu wyborów urząd był czynny przez cały dzień aż do przyjęcia ostatniej urny. Dyżurowali też pracownicy w

dokończenie na str. 6



układanie kółek rolniczych przy Towarzystwie św. Kazimierza. Tworzył spółki handlowe, organizował konkursy. Z jego inicjatywy co roku 15 sierpnia młodzież szkolna zbierała się w Oszkiniach na dwudniowe świętowanie z bogatym programem kulturalno-rozrywkowym.

- **Świętowanie to również tradycja.**

# SZCZĘŚCIU TRZEBA POMAGAĆ

Z KAZIMIERZEM BARANOWSKIM, wójtem gminy Puńsk, rozmawia Marek Starczewski.

- W trakcie seminarium przywołanego przez koło naukowe socjologii wsi ówczesnej Akademii Rolniczej w Warszawie na temat kultury wsi puńskiej Marek Gałaj udawał, że wśród Litwinów postęp w rolnictwie upowszechnia się znacznie szybciej niż w innych regionach kraju. Badaniami potwierdzono intuicyjnie wyczuwany fakt, że to lokalna społeczność jest lepiej zorganizowana niż otoczenie. Mówi się nawet o „puńskim fenomeń” wynikającym z konieczności bycia lepszym od sąsiadów.

- Seminarium odbyło się dzieśięć lat temu i wiele się przez ten czas zmieniło. Wciąż jednak uważam, że mieszkający tu Litwini na obecnej pozycję pracowali od końca XIX wieku. Wtedy wytworzyła się warstwa zamożnego włościanstwa, powstała sprzyjająca lepszemu gospodarowaniu zabudowa kolonijna. Również ruch odrodzenia narodowego sprawiał, że doskonaleniu kulturalnemu towarzyszył postęp w zdobywaniu wiedzy rolniczej. Związek między zdobywaniem wykształcenia a polepszaniem warunków życia jest oczywisty. Po I wojnie światowej rozwinęła się tu agronomia społeczna, z którą wiąże się służba instruktorska na wsi. Działało Litewskie Towarzystwo Rolnicze, kooperatywy spółdzielcze, mleczarnie, sklepy handlowe. Razem łatwiej było gospodarować. Wielce zasłużony dla naszej wsi jest agronom, mgr inż. Jan Pojawis, który w 1933 roku rozpoczął za-

- My po prostu lubimy być razem. Wspólnie śpiewać, występować, słuchać, weselić się, ale także pracować. Stąd takie powodzenie i skuteczność wszelkich, jak to się kiedyś nazywało, czynów społecznych. A chodziło o pracę na rzecz wspólnego dobra całej społeczności. Tak jak było przy zakładaniu telefonów, budowie ośrodka zdrowia, tak jest i obecnie przy układaniu dróg. Jeśli mówią, - Litwini to mają szczęście, ja odpowiadam - szczęście trzeba sobie umieć pozyskać. Ciężko na niego zapracować. I w tym tkwi tajemnica „puńskiego fenomenu”.

- **Czyli „fenomen” polega na dobrze zorganizowanej i zaplanowanej pracy.**

- To za proste stwierdzenie. Trzeba jeszcze dodać posiadane doświadczenia, naturalną chęć przodowania i potrzebę wyróżnienia, by nie rozmyć się, nie stracić swojej tożsamości.

- **Jeden z moich warszawskich przywozi swoich warszawskich znajomych do Puńska, by pokazać, jak dobrze może być zorganizowana lokalna społeczność.**

- Bardzo jest łaskaw, ale wcale nie jest tak dobrze, jak byśmy chcieli. Niektóre rzeczy nam wychodzą, inne nie.

- **Na przykład?**

- Udało się doprowadzić do 80 proc. gospodarstw telefony i kanalizację. Nadzwyczajnie, pod kierunkiem Romualda Witkowskiego, rozwija się wydawnictwo Aušra. Powstała, dzięki pomocy

ministra Jagiełły, filia szkoły muzycznej, wybudowano skansen. Poza znanym muzeum Józefa Vainy tworzymy w starej plebanii ekspozycję muzeum etnograficznego. Działa 15 zespołów. Każdy z nich reprezentuje odmienny rodzaj muzyki, inny rodzaj sztuki. Obok tak znanych i nagradzanych w różnych konkursach w kraju i za granicą jak „Dzukija”,

„Jotwa”, „Klumpe”, zespołu teatralnego, szkolnych „Ulbuones”, „Salcinelis” czy etnograficznego dorosłych „Gimtinė”, mieszkańcy wszystkich 11 wsi mają swoje grupy teatralne, muzyczne, wokalne lub taneczne. Unikalnym zjawiskiem, i to w europejskiej skali, jest doroczny festiwal teatrów stołolanych.

- **Skąd na to wszystko pieniądze? Każdy zespół wymaga przecież strojów, instrumentów, dekoracji, pokrycia kosztów przejazdu, nie mówiąc o oplacaniu instruktora.**

- Z tym jest największy problem. Jeden z ważnych urzędników powiedział nam, że powinniśmy dofinansowywać najlepsze, że takiego bogactwa i różnorodności zespołów nikt nie jest w stanie ogarnąć. Ładnie!

Przede wszystkim pomagamy sobie sami. Członkowie zespołów często opłacają koszty wyjazdów, gmina również znajduje pieniądze, no i oszczędnie gospodarujemy tym, co dostaniemy. Nie można ograniczać naturalnych predyspozycji ludzi. Oni kochają śpiew, taniec, muzykę. Właśnie dlatego działa filia szkoły muzycznej. W innych miastach są one zamykane, a u nas nie można się opędzić od chętnych. Zadowoleni jesteśmy z postawionych przy drogach krzyży. Są pięknie wkomponowanym w krajobraz świadectwem wiary.

- **Wygląda na to, że wszystko się tu udaje.**

- Ależ skąd. Zmartwień nie brakuje. I to z różnych dziedzin - od

domu kultury, którego nie możemy skończyć, poprzez brak podręczników w języku litewskim do wciąż niedostatecznego tempa budowy dróg i wysypisk śmieci. Rolnicy żyją na styk. Dochody nie starczą na inwestycje. Stąd trudności w doprowadzeniu wody i linii telefonicznych do wszystkich gospodarstw.

- **Złośliwi mówią, że można było darować sobie obchody 400-lecia Puńska.**

- A dlaczego? To było jakby podsumowanie naszej pracy, z której możemy być dumni. Przypomnieliśmy własne korzenie sięgające Jaćwieży, a potem Litwinów znad Merecza i Puni. Odtworzono dzieje parafii Puńsk, przypomniano m.in. dokument z 1597 króla Zygmunta III Wazy, w którym zapisano, iż „proboszczem był Litwin lub kapłan znający język litewski”. To postanowienie jest przestrzegane do dziś zaświadczać, że już wtedy mieszkali tu Litwini. W trakcie obchodów zaprezentowaliśmy nasze zespoły, zaproszone z Litwy i innych części kraju. Odbyły się liczne zawody sportowe, no i tradycyjny odpust na św. św. Piotra i Pawła. Zaszczyt sprawili nam swymi odwiedzinami prezydent Republiki Litwy Algirdas Brazauskas i przewodniczący Parlamentu Vitautas Lansbergis. W tym czasie gościliśmy Litwinów z całego świata. Odbyło się spotkanie intelektualistów polskich i litewskich. Był Tomas Venclova. Mieliśmy się czym pochwalić. Tym bardziej że i gospodarczo gmina znajduje się w czołówce województwa suwalskiego, a niektóre gospodarstwa śmiało mogą konkurować z najlepszymi w kraju.

- **To wielkie święto. Ale jakoś cicho było o nim w mediach.**

- A to już nie nasza wina. Zaprośiliśmy miejscowych dziennikarzy. Inni woleli brać informację z Polskiej Agencji Prasowej.

- **W czasie seminarium twórców kultury Tomas Venclova powiedział, że stosunki między obu rządami są jak najlepsze. Gorzej jest na poziomie ludzi, sąsiadów.**

- To długi i często bolesny temat. Chętnie byśmy o tym porozmawiali, ale może kiedy indziej.

- **Dziękuję za rozmowę.**



suwalskich szkół. W większości placówek oświatowych naszego miasta odbyły się już wybory do władz społeczności uczniowskich. Celem spotkania w urzędzie było podsumowanie ubiegłorocznych szkoleń liderów samorządowych i zaplanowanie działań na ten rok. Pan **Andrzej**

## SAMORZĄDY NA START

W czwartek, 18 września, z inicjatywy Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Suwałkach odbyło się w Urzędzie Miasta spotkanie dyrektorów oraz opiekunów i przewodniczących samorządów uczniowskich

**Matusiewicz**, jako główny koordynator tego programu, zaproponował kontynuację tego przedsięwzięcia. Młodzież wspólnie z opiekunami zaplanowała zakres oraz terminy poszczególnych szkoleń.



Fot. Z. Gałaszewski

### Listy...

#### UTRATA 6

Mieszkańcy bloku przy ul. Utrata 6 wystosowali petycję do Rady Miejskiej w Suwałkach w sprawie szukania możliwości łagodzenia uciążliwości wywoływanych nasilonym ruchem samochodowym na nowo zbudowanym odcinku ul. Utrata. W dniu 20 sierpnia w biurze Rady Miejskiej zostało zorganizowane spotkanie z interesowanymi stron. Na spotkaniu tym ustalono, że w pierwszej dekadzie września inwestor budowy, tj. Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich w Suwałkach, zorganizuje kolejne spotkanie, na którym przedstawi konkretne propozycje rozwiązań. Rzecznikiem interesów mieszkańców tego i innych bloków miał być prezes SSM.

Z przykrością musimy poinformować, że do biura Rady Miejskiej do tej pory nie wpłynęła żadna informacja o takim spotkaniu ani o ewentualnych decyzjach co do możliwości przeciwdziałania skutkom hałasu na ul. Utrata.

W tym stanie rzeczy pragnę przeprosić mieszkańców za brak odpowiedzi w podanym terminie. Jednocześnie oczekuję od zainteresowanych i odpowiedzialnych rzetelnego potraktowania przedmiotowej sprawy i dotrzymywania przyjętych terminów.

O postępie działań w tym temacie będę informował mieszkańców na łamach naszego „Tygodnika Suwalskiego”.

Z wyrazami szacunku

przewodniczący Rady Miejskiej  
**Marian Luto**

Inicjatywa ta jest o tyle ważna, że im więcej mądrzej samorządności w szkołach, im więcej współodpowiedzialności za szkołę, tym więcej też przemyślanych decyzji, więcej kreatywności i zdecydowanie mniej konfliktów.

Kolejnym punktem spotkania była informacja Tymczasowego Zarządu Suwalskiego Forum Samorządów Uczniowskich, dotycząca organizacji pierwszego walnego zgromadzenia członków. Uczestniczyć w nim będzie po trzech przedstawicieli wszystkich 19 suwalskich szkół. Wybrane zostaną władze i określone problemy, z jakimi styka się młodzież, oraz sposoby ich rozwiązania. Forum stawia sobie za cel reprezentowanie interesów dzieci i młodzieży wobec Rady Miejskiej.

W czwartkowym spotkaniu uczestniczyli także przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej **Zbigniew De-Mezer** oraz naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta **Krystyna Jaworowska**. Poinformowała ona o działaniach samorządu suwalskiego na rzecz rozwijania samorządności uczniowskiej. W budżecie miasta przeznaczone zostały środki na dofinansowanie szkoleń liderów samorządów uczniowskich, zespołów redakcyjnych gazetek uczniowskich i opiekunów samorządów. Dodatkowe fundusze otrzymają dyrektorzy szkół na działalność samorządów oraz na gratyfikację finansową dla nauczycieli opiekunów.

(Zd)

## WSZYSTKO ZGODNIE Z PRAWEM

dokończenie ze str. 4

ewidencji ludności, którzy wyjaśniali przypadki nieumieszczenia bądź skreślenia jakiegoś nazwiska w spisie wyborców.

- **Jakie wydziały Urzędu Miasta zostały bezpośrednio zaangażowane w przygotowanie wyborów?**

- Wydział Spraw Obywatelskich w zakresie sporządzenia spisu wyborców, jego aktualizacji i dostarczenia obwodowym komisjom wyborczym. Biuro Rady Miejskiej pracowało przy przyjmowaniu zgłoszeń do składu komisji zgodnie z kryteriami opracowanymi przez Zarząd Miasta. Resztą spraw związanych ze sprawnym przeprowadzeniem wyborów zajmował się Wydział Organizacyjny UM. Pomagała również Straż Miejska.

- **Jest to sporo dodatkowych obowiązków. Czy w ślad za tym poszło dodatkowe wynagrodzenie?**

- Nie ma za to dodatkowego wynagrodzenia. Prezydent miasta swoim zarządzeniem powołał do sprawnego przeprowadzenia wyborów 22-osobowy sztab, którego członkowie za swoją pracę otrzymali dietę.

- **Czy w związku z dodatko-**

**wymi obowiązkami nie doszło do paraliżu w pracy tych wydziałów i zaniedbania podstawowych obowiązków?**

- Oceniają to nasi interesanci. Nie dotarły do mnie żadne uwagi, aby te dodatkowe czynności miały wpływ na podstawową pracę urzędu. Moim zdaniem, nie miało to wpływu na pogorszenie załatwiania spraw mieszkańców naszego miasta.

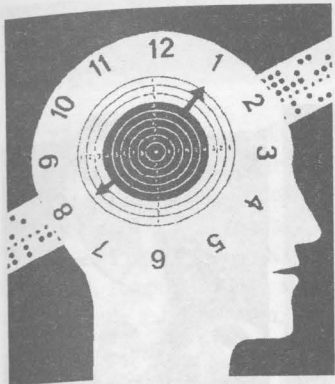
- **Ile wybory kosztowały budżet miejski?**

- Jeszcze nie rozliczyliśmy wydatków. Mogę tylko powiedzieć, że decyzją Delegatury Wojewódzkiej Krajowego Biura Wyborczego przyznano nam dotację celową na ten cel w wysokości 53.960 zł. Gospodarowaliśmy tak, żeby w tej kwocie się zmieścić.

- **To znaczy, że z kasy miejskiej na wybory nie przeznaczono ani złotówki, bo wszystkie wydatki zostaną zrefundowane...**

- Naturalnie. Jednoznacznie trzeba powiedzieć, że przeprowadzenie wyborów jest zadaniem zleconym gminom. Całość kosztów z tym związanych pokrywa budżet państwa.

- **Dziękuję za rozmowę.**



## PRZESĄDY, WRÓŻBY, HOROSKOPY

Czy jesteśmy przesądni, czy wierzymy we wróżby i horoskopy? Zapytaliśmy o to mieszkańców naszego miasta.

### MARTA SZULIŃSKA

- Czasami zdarza mi się czytać horoskopy, ale rzadko i zawsze staram się traktować je z wstrętnością. A przesądna raczej nie jestem, chociaż na widok kominiarza zawsze łapię się za guzik. Robię to jednak odruchowo, bowiem nie wierzę, żeby miało mi to przynieść szczęście.

### BOGDAN ROMANOWSKI

- Nigdy w życiu nie czytałem horoskopów, nie byłem u wróżki i nie plułem trzy razy przez ramię. Uważam, że to bzdura. Jesteśmy narodem strasznie zaborobnym, a przecież prawie wszyscy deklarują się jako osoby religijne.

### BOŻENA

- Raz pozwoliłam Cygance powróżyć sobie z kart. Straciłam na tym pieniądze, zegarek i złoty łańcuszek. Od tej pory jestem ostrożniejsza. Natomiast interesuję się astrologią i tarotem.

### JOLANTA DANIŁOWICZ

- Nie wiem, czy w to wierzę, ale jak kot przebiegnie mi drogę, idę inną, widząc kominiarza - szukam guzika i powtarzam sobie w myślach jakieś życzenie, a nawet odpukuję w niemalowane drewno. Tak na wszelki wypadek.

U wróżki byłam tylko raz. Koleżanka namówiła mnie, jak byłyśmy w Białymstoku, i tam właśnie odwiedziłyśmy panią, która wróżyła z kart tarota. Wszystko, co wtedy mi powiedziała, znalazło później swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Może to zbieg okoliczności, a może nie ...

### PIOTR

- Naprawdę dziwię się kobietom, bo one zwykle kochają się w horoskopach, a nawet szukając sobie partnerów sprawdzają, jaki jest ich znak zodiaku, bo przecież to jest bardzo ważne. Zodiak daje człowiekowi gotowy charakter i osobowość. Po co nad

sobą pracować, skoro w jakiejś książce napisali, że ja - Byk - to jestem taki a taki i raczej inny nie będę. Żyjemy w prawdziwym ciemnogrodzie.

Zdanie na temat przesądów mam takie samo. Na widok czarnego kota nie zawracam i jak dotąd nic mi się z tego powodu złego nie przydarzyło, a trzynasty w piątek to taki sam dzień jak wszystkie inne.

### JAROSŁAW

- Ze wstydem przyznam, iż czasem odpukuję w niemalowane, ale nic więcej. Wydaje mi się, że te wszystkie przesady mają przede wszystkim nam samym pomóc w coś uwierzyć, może dodać otuchy.

### BARBARA BOGUSZ

- W horoskopy gazetowe przestałam wierzyć, jak usłyszałam w radiu wywiad z młodym człowiekiem, który powiedział, że w wolnych chwilach układa krzyżówki, wymyśla dowcipy i pisuje do gazet horoskopy. Odtąd wiem, że to bzdura, bo wcześniej w nie wierzyłam i nawet niektóre fakty się zgadzały. Teraz wiem, że autosugestia ma wielką moc.

### WIESŁAWA CHOMICZ

- Nie wierzę we wróżby, numerologię, polykanie bazi, plucie przez ramię, parzyste zakonnice, witanie się przez próg, wstawanie lewą nogą, spadające gwiazdy, kominiarzy, podkowę na szczęście, a tym bardziej w horoskopy. Nigdy nie wróżyłam sobie z kart, nie stawiałam pasjansów ani tarota i nie pozwoliłam Cygance czytać z ręki ani innej części mego ciała.

Notowała: **Anna Wasilewska**

## PODZIĘKOWANIA ZA RATOWANIE

17 września br. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zorganizowane przez Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach uroczyste spotkanie podsumowujące akcję pomocy powodzianom. W lipcowej akcji ratowniczej w Opolu, Lubaniu, Cieplicach, we Wrocławiu i Wleniu brało udział 74 strażaków z naszego województwa. Umacniali tam wały przeciwpowodziowe, ewakuowali ludzi, dowozili żywność i wodę. Dysponowali m.in. sześcioma jednostkami pływającymi (amfibią, 4 pontonami i łodzią motorową), 5 cysternami, 3 samochodami gaśniczymi, 3 samochodami dowodzenia i łączności, 2 samochodami oświetleniowymi, motopompami dużej wydajności, pompami szlamowymi. Z naszymi strażakami współpracowała 33-osobowa kompania litewska dysponująca samochodami przystosowanymi do brodzenia po grząskim terenie, 11 motopompami, 4 pontonami i 6 kompletami dla płetwonurków.

*Działania ratownicze były prowadzone sprawnie, o czym świadczą m.in. przysłane przez tamtejsze samorządy lokalne oraz zakłady pracy gratulacje i podziękowania* - powiedział komendant Wojewódzki PSP st. bryg. **Marian Cichosz**.

Strażakom biorącym udział w ratowaniu powodzian i ich majątku wręczono odznaczenia państwowe, resortowe, wojewódzkie oraz listy pochwalne i nominacje na wyższe stopnie służbowe. Za udzielenie pomocy w funkcjonowaniu Państwowej Straży Pożarnej na terenie naszego województwa dyplomy i odznaki otrzymały również inne osoby i zakłady pracy.

W uroczystości wzięli udział m.in. wiceminister spraw wewnętrznych **Janusz Szymański**, Wojewoda **Cezary Cieślukowski** i prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**



Podziękowania za udział w akcji ratowniczej składa komendant PSP st. bryg. **Marian Cichosz**.



Wojewoda **Cezary Cieślukowski** wręcza medal XX-lecia Województwa Suwalskiego dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej w Suwałkach st. kpt. **Tadeuszowi Słowikowskiemu**.



Monika Giczewska  
„Gicza”.



Magdalena Pietrukiewicz  
„Pietruszka”.



Aleksandra Wasilewska  
„Rambo V”.



Alina Naruszewicz  
„Calineczka”.



Urszula Ziniewicz  
„Zima”.

## ZŁOTE DZIEWCZYNINY



Agnieszka Dereńcz  
„Piękna”.



Elwira Kotarska  
„Świrek”.



Izabela Golubek  
„Gołębek”.



Od lewej: Józef Polkowski – trener i Jacek Pietrukiewicz – kierownik drużyny.



Magdalena Karpusiewicz  
„Kapustinia”.



Paulina Gorlewska  
„Gorylek”.



Asia Wasilewska  
„Wampirek”.

Polki najczęściej grają w piłkę nożną w Katowicach, Opolu, Poznaniu i Gdańsku. W pozostałej części kraju, a zwłaszcza w naszym regionie, ta dyscyplina sportu przez pięć pięknych lat jest nie doceniana. Jednak dużo wskazuje na to, że sytuacja ta ulegnie w niedalekiej przyszłości radykalnej zmianie.

W Szkole Podstawowej nr 5 w Suwałkach od kilku lat piłka nożna jest traktowana na równi z innymi dyscyplinami sportu. Przyczynił się do tego głównie Józef Polkowski – trener piłki nożnej. Dwa lata temu, po utworzeniu przez posła Marka Wielgusa ogólnokrajowych rozgrywek w tej dyscyplinie dla młodzieży szkół podstawowych, powstała w szkole również drużyna dziewcząt.

Dziewczynom wystarczyły zaledwie 24 miesiące pracy, w tym rok systematycznych treningów, aby stać się drużyną minipiłki nożnej liczącą się w kraju. Dowiodły tego w ostatnie wakacje, wygrywając turniej im. M. Wiegusa i zdobywając jednocześnie mistrzostwo Polski w grupie do lat 11. Drużyna trenuje trzy razy w tygodniu po 90 minut, nie wliczając w to wf. Wszystkie zawodniczki są dobrymi uczennicami. Niektóre z nich kończą klasy z czerwonym paskiem na świadectwie.

Droga do finału turnieju Wielgusa wiodła przez eliminacje wojewódzkie i turniej makroregionalny w Zamościu. Finał został rozegrany w końcu sierpnia w Górze Kalwarii z udziałem ośmiu zespołów. Nasze dziewczyny znalazły się w jednej grupie z Opolem (2:0),

Zieloną Górą (3:0) i Nowym Sączem (1:1 – wyrównująca bramka, dająca awans do wielkiego finału, padła w ostatniej minucie meczu). Nie sposób opisać przebiegu meczu finałowego z UKS „Podgórze” Gdynia – wielkim faworytem turnieju, triumfatorom turnieju SUPERGOL. Suwałczanki, mimo wielkiej tremy i szybkiego zdobycia przez rywalki prowadzenia, zademonstrowały niezwykłą bojowość. Po zdobyciu przez Agnieszkę Dereńcz wyrównującego gola jeszcze w pierwszej połowie prowadzenie zdobyła... golkiperka Monika Giczewska z bezpośredniego rzutu od własnej bramki. Zastosowana przez nasze zawodniczki w drugiej połowie meczu „obrona Częstochowy” nie pozwoliła już gdyniankom odnieść spodziewanego sukcesu.

Nagrodami za zwycięski finał był przechodni puchar ufundowany przez przewodniczącego FIFA Jao Havlanga i tygodniowa wycieczka do Danii na zaproszenie głównego sponsora imprezy – producenta sprzętu sportowego HUMMEL.

Aby utrzymać się na sportowym rynku, suwalskie piłkarki muszą uczestniczyć w kolejnych imprezach. Dlatego też Uczniowski Klub Sportowy przy SP 5 pilnie poszukuje sponsorów. Dobry przykład dała hurtownia farmaceutyczna STATIM, przekazując ok. 2000 zł. Kontakt z klubem można nawiązać osobiście lub telefonicznie pod nr. 67 51 40.

Tekst i zdjęcia: Zygmunt Gałaszewski



Uroczyste otwarcie ukorono wało prace budowlane nowego salonu samochodowego koncernu Daewoo w naszym mieście. Prezes **Józef Kwiatkowski**, rozpoczynając swoją współpracę z koncernem, wiedział, że stawia na nowoczesność. W bardzo krótkim czasie w Ełku powstało Centrum Daewoo prowadzące sprzedaż i serwis wyrobów tej firmy oraz prze-

Pełaskiego budynek. Ten niepozorny obiekt zaskakuje jednak przestrzenią - salonem sprzedaży oraz obsługi serwisowej. Przed wchodzącym do przeszklonego, pełnego światła salonu klientem otwiera się ogromna przestrzeń wystawiennicza z szerokimi schodami prowadzącymi na piętro. Wszystko jest podświetlone. Wiadomo, gdzie i do kogo 'zwrócić się z pytaniem o zakup

- *Serwis 24-godzinny to rzecz naturalna i wszędzie na świecie stosowana. Moim zdaniem, Daewoo - ze względu na wysoką jakość swoich samochodów - może prowadzić usługi non-stop, gdyż zleceń na naprawy na pewno nie będzie zbyt wiele.*

- *Czyżby się one nie psuły?*  
- *To prawda. Ale sposób usług serwisowych również ma swoje znaczenie. Trzeba tak wykonać*

inżynierów-kierowników zmian. Już teraz funkcjonuje przestronny sklep z częściami do wszystkich pojazdów, a w niedalekiej przyszłości otwarty zostanie także salon sprzedaży sprzętu agd produkcji Daewoo. Przez cały dzień w salonie i na stacji serwisowej widać duży ruch. Na placu przed salonem ciągle zmieniają się pojazdy, które nie muszą zbyt długo czekać na nabywcę. Obecnie w sprzedaży są: espero, nexia, tico, polonez we wszystkich wersjach (truck, caro, caro plus, atu, atu plus), lublin II we wszystkich wersjach oraz citroen C-15. Wchodzą również najnowsze produkty Daewoo: samochody lanos, nubira i leganza - jeden z największych sedanów w Europie. Trwa promocja poloneza oraz ciekawa sprzedaż rabatowa dla rolników i pracowników sfery budżetowej. Można uzyskać rabat również wtedy, gdy sprzedaliśmy samochód po 1 sierpnia br. Jest też możliwość uzyskania kredytu na okres 1-7 lat bez poręczycieli oraz otrzymania karty stałego klienta, która daje 10% rabatu przy obsłudze serwisowej. Salon stale współpracuje z trzema bankami i trzema towarzystwami ubezpieczeniowymi. Wszystko klient może załatwić na miejscu - w salonie. Do tego dodać trzeba jeszcze miłą, szybką i kulturalną obsługę. Proszę więc powiedzieć: czy nie jest to zdecydowany krok w XXI wiek?

**Edward Marian Janus**  
Fot. Z. Gałaszewski

PRZEDSTAWIAMY:

## SALON Z XXI WIEKU



jętej pod jej skrzydła FSO i jej „dziecka” - poloneza. Wkrótce do spółki doszedł jeszcze Lublin-Daewoo ze swym lublinem II. Salon to mały, estetycznie wkomponowany w zabudowę ulicy

samochodu czy zlikwidowanie awarii w swoim samochodzie. Serwis dokonuje napraw przez całą dobę. Dyrektor **Piotr Hołdyński** uśmiecha się podczas rozmowy i spokojnie stwierdza:

*usługę, aby klient myślał o nas i o firmie tylko na zasadzie: zamienię swój stary na nowocześniejszy samochód Daewoo. Zdarzają się i nieszczęśliwie przypadki na drodze. Na to też jest rada. Nowoczesny sprzęt do profesjonalnego usuwania nawet skomplikowanych awarii gwarantuje wysoką jakość usługi.*

Faktem jest, że wizyta w stacji serwisowej to też ciekawe przeżycie. Nowoczesna kabina lakiernicza, wszechstronnie urządzone stanowisko do formowania nadwozia i jego naprawy, komputerowy punkt diagnostyczny do przebadania wszystkich podzespołów pojazdu, wreszcie nowoczesne narzędzia do naprawy wszystkich typów samochodów. Te czynności wykonuje młoda i prężna załoga, dobrze przeszkolona, stale pracująca po nadzorem



### ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Radio-Taxi 96-22 w Suwałkach otrzymują:

**Krystyna Kamińska**, ul. Andersa 4;

**Paweł Raczkowski**, ul. Jasna 6;

**Stanisław Boguszewski**, ul. E. Plater 30.

W roli „sierotki” wystąpił Jan Szczęsny.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwałskiego”, Urząd Miasta, pok. 128.

### KONKURS TRZECH PYTAŃ

Uważnych czytelników tekstu o salonie Daewoo prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jakie typy samochodów oferuje salon do sprzedaży?
2. Kto może kupować samochody w salonie Daewoo z bonifikatą?
3. W jakich godzinach pracuje serwis Daewoo?

Odpowiedzi na zamieszczone pytania prosimy przesłać (dostarczyć) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, zostaną rozlosowane trzy nagrody ufundowane przez salon samochodowy Daewoo.

### KUPON KONKURSOWY NR 10/97

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:



## Zwierciadetko

wykształcenie wyższe, leśnik, przedsiębiorca

### 1. W co wierzę?

W Boga i ludzi.

### 2. Kogo podziwiam i za co?

Moją żonę i dzieci za to, że jeszcie ze mną wytrzymują.

### 3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Unia Wolności.

### 4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

Ejsmonda - „Żywy drzew”.

### 5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Chciałbym móc zorganizować czas dla siebie.

### 6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Ładne i mądre.

### 7. Ulubione potrawy...

Krewetki w cieście sezamowym.



**PIOTR  
BAGIŃSKI**

### 8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Praca.

### 9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Dobre wytrawne wino.

### 10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Turystyka, zwiedzanie świata, spływy kajakowe.

### 11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Nieodpowiedzialne dowcipy naszych polityków czasami wyciskają łzy z oczu (nie tylko ze śmiechu).

## JESIENNY POKAZ „CORA”

Bardzo ciepło przyjęli widowie pokaz jesienno-zimowej kolekcji zorganizowany przez Dom Handlowy „Cora”. Od niedawna ma on siedzibę w Suwałkach przy ul. 1 Maja w miejscu dawnej Składnicy Harcerskiej.

Na zbliżającą się jesień i zimę „Cora” proponuje paniom płaszcze, kostiumy i garnitury wykonane z wysokogatunkowych materiałów (wełna, flausz) zaprojektowane przez **Magdę**

większe - sylwestrowe czarne norki przyprószone srebrem. Jak zapowiedziano podczas pokazu, już niedługo rodzinna firma „Leder” rozpocznie stałą działalność w Suwałkach.

Warto zaznaczyć, że wszystkie zaprezentowane eleganckie wzory obu firm są do nabycia w DT „Cora” w Suwałkach. Publiczność gorącymi oklaskami przyjęła proponowaną kolekcję i prezentujące ją modelki, którymi



**Trzcinią**. Obowiązujące w tym sezonie kolory to brąz, czerń, zieleń i „złota jesień”. Długość - dowolna.

W drugiej części pokazu zaprezentowano wyroby futrzarskie firmy „Leder” z Wielunia: kurtki, kożuszki, futra sportowe i klasyczne. Szczególne wrażenie na widzach wywarły imitacje karakułów, panter i kozic, ale naj-

były suwalskie dziewczęta - dwie Agnieszki, Ewa, Kasia i Asia.

Jak zapowiedziała kierowniczka DH „Cora” **Katarzyna Bolesta**, tym samym „pierwsze loty” zostały przełamane. Podobne imprezy będą odbywały się w Suwałkach częściej, również i dla panów.

(rt)



Projektantka kolekcji **Magda Trzcinią** (w środku) i kierowniczka DH „Cora” **Katarzyna Bolesta** (trzecia od lewej) w otoczeniu modelek.

## ⊕ SYGNAŁY ⊖

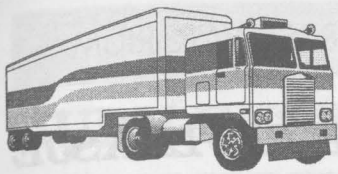
Najpiękniejszy dar natury w naszym regionie to niepowtarzalna, bogata w zieleń przyroda. Prześliczne zakątki Suwalszczyzny porównywalne są do tych najpiękniejszych w świecie i myślę, że nie ma w tym wiele przesady. Widać coraz więcej dbałości o zieleń nie tylko w Wigierskim Parku Narodowym, ale i w naszym mieście. Rabaty i zieleńce przy pasach drogowych mimo suszy są na ogół zadbane. Może za mało na nich roślin ozdobnych, ale w sumie jest nieźle, bo widać gospodarza.

Czy wszyscy w naszym mieście akceptują zieleń? Chyba nie. Wystarczy spojrzeć na powyrywane czy wyłamane przez samochody gałęzie drzew przy ul. Kościuszki lub Pułaskiego. Nikt nie chce przyciąć tych drzew. Ponadto na ul. Korczaka pojawił się drwal-wandal wycinający drzewa. Zgłoszenie mieszkańców o nim na policję pozostało na razie bez echa. Drzewo przewrócone parę tygodni temu nad rzeką przy ul. Bakałarzewskiej nadal leży jak leżało. A może nie należy go ruszać, bo powstał tam kolejny park narodowy?

(ed)

## DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 28 bm. dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91), a od 29 bm. apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24).



## POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

### SZKLANE DROGI I SKRZYŻOWANIA

Do naszego miasta przyłgnęło podobno, jak twierdzi spora rzesza moich rozmówców, określenie „miasto o szklanych drogach i skrzyżowaniach”. Myślałem na początku, że dotyczy to czystości panującej na drogach i ulicach Suwałk. Okazuje się jednak, że o co innego tu chodzi, a mianowicie o to, że w naszym mieście nie ma dnia bez kolizji. Nie ma dnia, żeby na ulicach, a szczególnie na skrzyżowaniach, nie posypało się szkło, plastik czy lakier samochodowy. Nie byłoby w tym nic niezwykłego. Przecież na ulicach innych miast w Polsce zdarza się co dzień mnóstwo kolizji i wypadków. W Warszawie wyliczono już nawet, że do kolizji dochodzi średnio co trzy minuty. Suwałki to jednak nie Warszawa, a samochody tłuką się tu zbyt często. Gdzie leży przyczyna? Takie pytanie zadaje sobie wielu suwałczan. Ja twierdzę, że przyczyn jest wiele, ale podstawowa z nich to jazda „na pamięć” w sytuacji, gdy tyle zmienia się w organizacji ruchu w naszym mieście. Poza tym mamy stale rosnący ruch w kierunku dwóch przejść granicznych, a w najbliższej przyszłości będzie ich w naszym regionie więcej. Mamy w samym mieście ponad dwadzieścia szkół jazdy, więc i ich absolwentów szybko przybywa. Kierowców z małym wyjazdem, a „dużym szpanem”, jest coraz więcej. Szkoda, że nie idzie to w parze ze wzrostem ilości i skuteczności kontroli drogowej, a także właściwego oznakowania dróg i ulic.

### RADY I PORADY

Na pewno czeka nas mnóstwo pracy, aby przygotować nasz samochód do zimy. Nie ludźmy się nadzieją, że mając nowy samochód nie musimy tego robić. To nieprawda. Nawet w samochodzie bardzo nowym wraz ze zmianą aury zmienia się sposób użytkowania. Musimy pamiętać o pozostawianiu samochodu na tzw. „ssaniu” w czasie wyłączenia silnika, używać odpowiednich płynów itd. Nie to jest jednak najważniejsze. Bardzo ważną sprawą jest, aby starsze pojazdy odpowiednio przygotować na ten niesprzyjający okres. Przede wszystkim trzeba zadbać o odpowiednie światła do jazdy dziennej lub sprawne światła mijania. Jest okazja do zmiany żarówek. Żarówki powinny się zmieniać raz w roku. Namawiam też do konsultacji z elektrykami samochodowymi. Po co w czasie trudnych sytuacji na drodze złościć się na samego siebie. Lepiej przejeździć trudny sezon bez stresów związanych z oświetleniem.

### SUWAŁSKI KODEKS DROGOWY

1. W naszym mieście podjęto wyjątkowo słuszną decyzję o likwidacji zatoczek autobusowych dla komunikacji miejskiej. Niech wszyscy widzą, że w Suwałkach taka komunikacja jest. Po co ma się kryć po tych nieszczęsnych zatoczkach. Na ul. Noniewicza już ją widać w całej okazałości. Niekiedy nawet zatrzymuje się na środku jezdni.
2. Ciekawe, że nie zaliczono do zieleni drzew zlikwidowanych podczas budowy stacji paliw „Statoil”. Natomiast krzaki, zastępujące pasy jezdni na wielu ulicach Suwałk, są jak dotąd zielenią nie do usunięcia. To dopiero interesujące zjawisko!
3. Oto propozycja nowego stanowiska pracy na drodze: odstawianie znaków. Urząd pracy powinien nam być za pomysł naprawdę wdzięczny. Stoi taki osobnik, np. przy ul. Piłsudskiego, i gdy nadjeżdża samochód, odstawia znak zakazu zatrzymywania się - zakryty dotąd gałęziami. Jest to czynność prosta i społecznie użyteczna, a do jej wykonywania nie potrzeba kursów dokształcających.
4. Za przykładem niektórych zagranicznych wejść do stacji metra, proponuje się na ul. Utrata, przy wjeździe na parking obok dworca PKS, zastosowanie nagle zasuwających się barierek w momencie, gdy kierowca chce na tym przejeździe zawrócić. Chyba nie ma innego sposobu. A może jest?

## horoskop

### PANNA

Przed tobą tydzień na luzie. Będziesz mieć więcej czasu dla siebie. Ożywienie towarzyskie, ale stawiaj na wypróbowanych przyjaciół. Ktoś nowo poznany może namieszać ci w głowie. Odżyje jakaś nieprzyjemna sprawa z przeszłości. W czwartek unikaj osób, z którymi masz na pieńku.

### WAGA

W najbliższych dniach sprawy rodzinne wysuną się na pierwszy plan. Nowa znajomość wyda ci się mało znacząca, ale w przyszłości może przerodzić się w gorące uczucie. W pracy spręż się i stań na wysokości zadania, bo szef będzie cię oceniał. Odpadnie ci jakiś ważny wydatek, lecz na przyływ gotówki raczej nie licz.

### SKORPION

W poniedziałek nie rób większych zakupów i nie podejmuj życiowych decyzji. Skończ stare sprawy i wywiąż się z obietnic, nawet jeśli wmanewrowałeś się w głupią sytuację. Nie zapominaj o znajomych. W twoim otoczeniu jest ktoś, kto w niedalekiej przyszłości okaże się bardzo pomocny.

### STRZELEC

Załatw trudne i kłopotliwe sprawy. Będziesz mieć dość odwagi, by wreszcie powiedzieć komuś prawdę w oczy. Nie warto niczego owijać w bawełnę, przedstaw więc swoją opinię, nawet jeśli czujesz, że ktoś się obrazi. Z Koziorożcem lub z Bykiem możesz popaść w konflikt. Spręż się w pracy, bo szef ma cię na oku.

### KOZIOROŻEC

W sprawach sercowych ustąp dla świętego spokoju, nie bądź małostkowy. W pracy możesz błysnąć genialnym pomysłem. Zasużysz na pochwały i jakiś ekstra zarobek. W sobotę raczej nie wybieraj się w podróż. Różnica zdań z Rakiem lub Wagą może przerodzić się w kłótnię, więc nie przeciągaj struny.

### WODNIK

Tylko poniedziałek będzie dla ciebie złym dniem. Uważaj na zdrowie, panuj nad nerwami. Unikaj osób, z którymi masz na pieńku. W pracy zaimponujesz szefowi i kolegom rewelacyjnym rozwiązaniem pewnej sprawy. Wykorzystaj dobre notowania i poproś o podwyżkę.

### RYBY

Początek tygodnia będzie pracowity. Pojawią się nowe obowiązki w pracy i w domu. Dasz sobie radę, odkładając mniej ważne sprawy na później. Czwartek może być przełomowym dniem dla spraw sercowych. Panuj nad swoimi emocjami. Twoje serce poruszy Byk, ale nie będzie to łatwa znajomość.

### BARAN

Przeszkody, które dotąd piętrzyły się na twojej drodze, okażą się mniejsze, a może nawet znikną całkiem, jeśli przestaniesz o nich stale mówić i myśleć. Czarnowidztwo nie sprzyja szczęściu. Sztuki patrzenia na świat przez różowe okulary nauczy cię Rak.

### BYK

Znajdź swój sposób na sukces, ponieważ nie nadajesz się do stania w szeregu, ale też nie przesadzaj z szaleństwami i prowokacjami. Jeśli otrzymasz propozycję, która początkowo wyda ci się zbyt skromna, nie odmawiaj; dalszy ciąg będzie bardzo obiecujący. Natomiast w sprawach sercowych, niestety, chwilowe nieporozumienie.

### BLIŹNIĘTA

Śmiało rozpocznij realizację planów. Przyniesie ci to satysfakcję, jeśli nie masz przesadnych oczekiwań. Przyjaciele podrzucą ci pomysł, jak zasilić domowy budżet. Pamiętaj, ludzie są ci życzliwi. Będziesz mieć poczucie bezpieczeństwa, miłą stabilizację. Zadbaj wreszcie o zdrowie, a szybko zobaczysz poprawę.

### RAK

Pora porzucić stare przyzwyczajenia, a na pewno poczujesz się lepiej. W codziennych sprawach zachowaj przezorność, gdyż twoje osiągnięcia i sukcesy wzbudzają wokół zazdrość. Nie obędzie się bez konfliktów, drobnych rozczarowań. Wyciągnij wreszcie wnioski z tego, czego uczy cię życie. Twoje serce jakiś czas pozostanie w niepewności.

### LEW

Przeszkody, które dotąd spędzaly ci sen z powiek, okażą się łatwe do pokonania. Możesz nadrobić straty i znaleźć się wreszcie „na plusie”. Niewykluczone, że fortuna uśmiechnie się i do ciebie szeroko. Nie marnuj więc czasu! Interesy na pewno pójdą doskonale.

Listy...

## SZKOŁA DLA RODZICÓW

Funkcjonowanie grupy integracyjnej w naszym Przedszkolu nr 19 w Suwałkach w sposób naturalny zrodziło potrzebę zintegrowania oddziaływań wychowawczych pedagogów i rodziców. W tym celu założyliśmy w roku szkolnym 1996/97 „szkołę dla rodziców”. Nowoczesne metody pracy z dziećmi - zarówno zdrowymi, jak i niepełnosprawnymi - podyktowały nam program szkoły tak, aby w ciągu dwóch godzin w tygodniu stworzyć możliwość współpracowania rodzica z dzieckiem pod okiem fachowca przy użyciu nowoczesnych pomocy dostępnych w naszej placówce. Pionierskie kroki tej formy współpracy z najbliższym środowiskiem dziecka przekonały nas o trafności przedsięwzięcia. Szczególnie możliwość obserwacji poczynąń dziecka przy jego najbliższych stała się inspiracją do wniosków, które wykorzystamy w dalszej naszej pracy pedagogicznej.

W związku z powyższym pragniemy podziękować wszystkim specjalistom, którzy nieodpłatnie i z zapałem prowadzili zajęcia w „szkole dla rodziców”: Katarzynie Gryszkiewicz, Krystynie Waszkiewicz, Marcie Kuklicz, Andrzejowi Mielziukowi, Anieli Jatowczyk, Małgorzacie Wronie, Annie Szumińskiej, Danucie Borawskiej.

Dziękujemy rodzicom i dzieciom za ich zaangażowanie i przede wszystkim udział we wspólnej zabawie. Zapraszamy wszystkich potrzebujących i zainteresowanych tą formą wspierania rozwoju dziecka. Szukamy również chętnych specjalistów (psychologów, pedagogów, terapeutów, lekarzy, muzyków, plastyków itp.) do współpracy z nami. Nasz adres: Przedszkole nr 19, ul. Witosa 4, 16-400 Suwałki, tel. 67-76-29.

**Twórcy szkoły dla rodziców:**  
**Małgorzata Janusz-Konopelko**  
**Adam Zieliński**

## Kosym okiem

### O GIŻYCKU

W ostatnich przedwyborczych „Krajobrazach” peeselowscy kandydaci do parlamentu z Giżycka zapewniają, że właściwie już nie ma powodów do sporów między wschodnią i zachodnią częścią województwa. Po ponad 22 latach wszystko się utrząsało, przyzwyczailiśmy się do Suwałk jako stolicy województwa i mało kto u nas i w Elku ma ochotę wracać w ramiona Olsztyna lub Białegostoku, twierdzą panowie Lemecha, Sadok i Strażewicz.

Daj Boże, by była to prawda. Obserwując energię, z jaką władze Giżycka zmieniają miasto, by ściągnąć doń turystów, pomysłowość w organizowaniu coraz to nowych atrakcji, umiejętność propagowania, teraz się mówi promowania, swego regionu czy nowatorstwo rozwiązań organizacyjnych, zastanawiam się, gdzie powinna być stolica województwa i kto powinien nim rządzić. Te festiwale, konkursy, biensady mazurskie, pożegnania bocianów, knajpki, restauracje, pensjonaty o kilka lat wyprzedzają to wszystko, co można spotkać w stołecznym mieście.

Co prawda Wojciech Marek Darski w „Gazecie Giżyckiej” kręci nosem, że miasto stało się od niedawna weekendowym zapleczem Białegostoku, a jeśli turyści stamtąd przedstawiają sobą jakość podobną do jakości ich piwa, to niebawem będziemy się kołysać na niegocinińskich falach w rytmie disco-polo. Dobrze, że pisze o Białymstoku a nie Suwałkach, choć myśli o nich nie lepiej. Co gorsza wygląda na to, że ma rację.

**Marek**

PS W Giżycku rozpoczęto wydawanie drugiego tygodnika. A pierwszy ma nakład około 8 tysięcy. W barze rybnym można kupić m.in. homara za 45 zł, żabie udka za 8 i stek z rekina za 7 zł. Bez komentarzy. (m)

## POKAMPANIJNE REFLEKSJE

Minęła kolejna kampania wyborcza. Wszyscy kandydaci nabiecywali nam sporo. Różnorodnymi sposobami próbowali zdobyć naszą przychylność, nawet obietnicami rozłosowania nagród pieniężnych. Częściej, i na większym obszarze województwa, docierali do nas ze swymi wizerunkami i wyborczymi ofertami ci, którzy dysponowali sporym zasobem pieniędzy, niekoniecznie własnych. A więc już w okresie kampanii wyborczej szanse kandydatów nie były równe. Nawet niezły kandydat, bez stosownej propagandy, miał na ogół znikome szanse obszerniejszego przedstawienia siebie wyborcom. Suwalscy kandydaci byli wyjątkowo oszczędni w poszerzonym informowaniu wyborców na swój temat. Najczęściej serwowano nam jedynie fotografie i okrojony życiorys oraz fragmenty programu wyborczego ugrupowań kandydatów. Brakowało mi informacji o ich dodatkowych kwalifikacjach, wyróżniających cechach etyczno-moralnych, sytuacji materialnej, wyznaczanym systemie wartości, preferencjach politycznych w różnych okresach życia, podania powodów chęci bycia naszym parlamentarzystą, kompetencjach wskazujących, że nieobce są im - przynajmniej podstawowe - kwestie prawne, budżetowe itp.

Zastanawiające, że do wybo-

rów parlamentarnych zgłasza się tak wielu kandydatów, sugerujących nam bezinteresowną chęć służenia. Jednocześnie wokół sporo jest obywatelskiej bierności, skromnego interesowania się sprawami publicznymi i społecznymi, nawet lokalnymi. Zdecydowana większość z nas na różne sposoby unika pracy społecznej (nieodpłatnej) na rzecz innych. Bywa, że nawet w szkołach rodzice niechętnie kandydują do rad rodziców.

Pisząc ten tekst, nie znam jeszcze nazwisk naszych lokalnych wybrańców. Jednak wiadomo, że nie oni będą mieli decydujący wpływ na to, co będzie działo się w Polsce. Wybrani w naszym województwie parlamentarzyści to swoiste lustrzane odbicie preferencji politycznych, zbiorów mądrości lub naiwności, oczekiwań wielu z nas. Czy wybierając właśnie te osoby, pośrednio wnieśliśmy małą pozytywną część umożliwiającą realizację naszych oczekiwań i pragnień?

Zazdroszczę tym, którzy nie mieli większego problemu z wyborem kandydatów i wiedzieli, jacy są najlepsi. Ja nie dostrzegłem na suwalskich listach wyborczych kandydatów ogólnie znanych w województwie i szeroko akceptowanych. Czy spowodowało to duże rozproszenie głosów?

**Jerzy Broc**

## BABSKIE POGADUCHY

### BAZARY

Wszyscy emocjonują się wynikami niedzielnymi wyborów, żeby więc zmienić temat - kilka refleksji o pewnej wizycie.

Jak z innego filmu bądź z innej epoki wygląda bazar na Północy na terenie byłej jednostki wojskowej od tego na 1 Maja. Handlarze z centrum dopięli swego i mają piękną halę, w której nie wstyd sprzedawać i kupować. Na zewnątrz stoiska stoją w jakimś porządku, są stałe i zadaszone.

Inaczej rzecz się ma na Północy: obskurna hala, wszędzie brud, szarość, prymitywizm i bylejakość. Wobec tego towar sprzedawany w takich warunkach czy prosto z samochodu winien być tańszy od takiego samego podawanego przez ekspedientkę w sklepie. A sprzedawać jest komu, bo klientów na obu bazarach nie brakuje. Z dawnego przyzwyczajenia pojechałam więc tam. I spotkałam

mnie wielkie rozczarowanie - ceny owoców i warzyw były takie same jak w sklepie, w którym codziennie robię zakupy. Ba, winogrona w moim marketce są nawet o kilka groszy tańsze. Podobnie było z jabłkami, gruszkami czy ziemniakami. Nie powiem, żeby ten fakt nie wytrącił mnie z równowagi. Zastanawiam się tylko, czy sklepikarze obniżyli ceny, czy też bazarowi handlarze aż tak je podnieśli. A kiedyś było inaczej. Moja warszawska koleżanka jeździ na bazar i robi zakupy na cały tydzień, zwraca jej się nawet paliwo. No, ale co jest dobre w dużych miastach, nie musi się sprawdzać w Suwałkach. Przyzwyczajenia nie są dobrą rzeczą, a już na pewno nie tańszą.

**Zocha**

PS Owszem, widziałam informację na drzwiach „Arkadii” o toaletach w piwnicy. Tam była też i druga: „WC nieczynne”. Bez komentarza.

# JUBILEUSZ DZIAŁKOWCÓW

Przy wspólnym ognisku bawili się działkowicze z ogrodów „Jaćwing” i „Malinka” podczas tegorocznego święta plonów. Przypa-  
dło ono w stulecie ruchu działko-  
wego w Polsce, a suwalski „Ja-  
ćwing” obchodził dodatkowo ju-  
bileusz 15-lecia. Przez długie lata  
prezesa ogrodu był **Józef Hry-  
niewicki**, a w ostatnim czasie  
**Czesław Birkos** i **Jadwiga Gu-  
derska**. Z okazji 100-lecia ruchu  
działkowego kierownik biura WZ  
PZD **Jan Tyczkowski** wręczył  
okolicznościowe dyplomy preze-  
sowi ogrodu „Malinka” **Ryszardowi  
Widzickiemu** i gospodarzo-  
wi **Cezaremu Maczulajtyowski**.  
Święto plonów było także okazją  
do podsumowania corocznych  
konkursów „Na najpiękniejszą  
działkę” i „Piękny mały domek na  
działce”. Konkursowe jury za naj-  
piękniejsze w ogrodzie „Jaćwing”  
uznało działki: **Marii i Józefa  
Wiszyńskich**, **Andrzeja Bosiac-  
kiego** i **Zofii Duczmalewskiej**.

Posiadaczami najładniejszych  
domków są: **Władysława Dani-  
lewicz**, **Jerzy Dawidowski**,  
**Grzegorz Wiszowaty** i **Andrzej  
Bosiacki**. W ogrodzie „Malinka”  
wyróżnione zostały działki: **Mi-  
rosława Litwiniuka** (w ub. sezo-  
nie II miejsce w województwie),  
**Antoniego Misiukiewicza** i **Dani-  
ela Paciukanisa**.

Podczas imprezy działkowicze  
zaprezentowali najbardziej do-  
rodne i oryginalne eksponaty  
warzyw i owoców, wśród których  
największe wrażenie wywarł kol-  
czasty ogórek malajski z działki  
prezesa ogrodu „Jaćwing” pani  
**Jadwigi Guderskiej**.

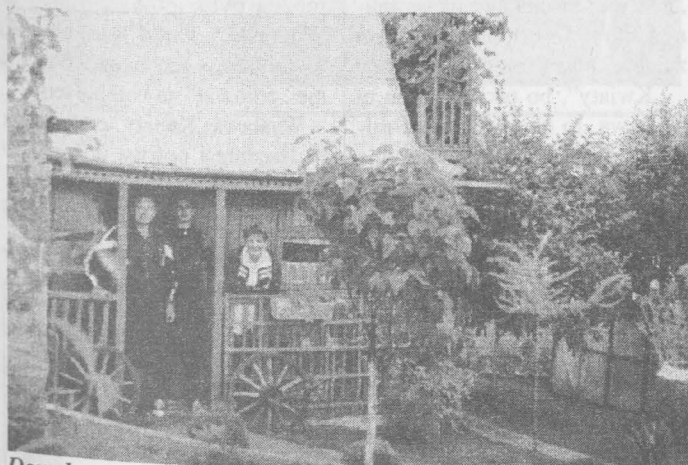
★★★

W niedzielę, 14 września,  
świętowali również działkowcy z  
ogrodu im. **Marii Konopnickiej**  
w Suwałkach. Ogród ten odzna-  
czony został przez PZD odzna-  
ką „Za zasługi dla Polskiego  
Związku Działkowców”.

(ri)



Prezes **Jadwiga Guderska** w towarzystwie „poplonów”.



Domek państwa **Bosiackich**.

## OGŁOSZENIA

### NOWA OFERTA!

#### PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

#### ROZPOCZYNA SPRZEDAŻ

w nowo budowanym bloku  
przy ul. E. Plater mieszkań od 28 do 100 mkw.

#### OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza
- opomiarowanie zużycia wody i ciepła
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskie-  
go 5, pokój nr 5, tel. 677-103 lub 677-100.

★★★

Ponadto PRIP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- mieszkania przy ul. E. Plater o pow. 47,60 i 73 mkw.
- lokale handlowe przy ul. E. Plater
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego
- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego

208/97

#### ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

##### ogłasza przetarg nieograniczony

zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na wykona-  
nie instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach zlokalizo-  
wanych w centrum Suwałk przy ul. 1 Maja 8 i 19.

Całość robót została podzielona na dwa zadania.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicz-  
nym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3,  
p.11, tel. 66-76-93 w 22. Termin realizacji zamówienia propono-  
wany przez zamawiającego - 30.11.1997 r. Oferty należy skła-  
dać do dnia 30.09.1997 r. do godz. 9.45 w sekretariacie ZBM.  
Wadium w wysokości 500,00 zł na każde z zadań należy wpła-  
cić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 30.09.1997 r. o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu.

225/97

#### ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

ul. Noniewicza 3

zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych

##### ogłasza przetarg ofert

na sukcesywną dostawę węgla kamiennego (kostki) z własnym  
transportem do kotłowni przy ul. Noniewicza 3 w ilości ok. 80,0  
t począwszy od 1.10.1997 r. Oferty z ceną dostawy 1 tony węgla  
należy składać do sekretariatu ZBM do dnia 26.09.1997 r.  
Otwarcie ofert nastąpi dnia 29.09.1997 r. o godz. 9.00 w sie-  
dzbie ZBM, pok. nr 22.

ZBM zastrzega sobie możliwość wyboru oferenta lub unieważ-  
nienie przetargu bez podania przyczyn.

226/97

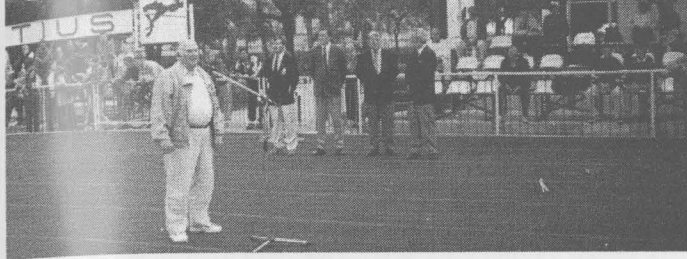
#### OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy - „Suwar”, tel. 66-55-55. 165/97
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55,  
67-02-99. 166/97
- Komputeropisanie. Tel. 67-84-97. 214/97





# MISTRZOSTWA MŁODZIKÓW



*Lech Iwanowski otwiera zawody.*

Mistrzyni Europy w rzucie młotem, **Kamila Skolimowska** z Warszawianki Warszawa, była niewątpliwie gwiazdą rozegranych w Suwałkach Lekkoatletycznych Mistrzostw Młodzików Makroregionu Mazursko-Warszawskiego. Złota medalistka z Suwałk nie miała konkurentek także podczas tych zawodów, uzyskując 59,70 m. Wyprzedziła następną zawodniczkę, **Ewę Siliwończuk** z Podlasia Białystok, aż o ponad 19 m.

W mistrzostwach uczestniczyły reprezentacje siedmiu województw. Rywalizację wygrali młodzi lekkoatleci z Warszawy, którzy zdobyli 110 pkt. Wyprzedzili województwa białostockie (96 pkt.) i suwalskie (46 pkt.). W ocenie szkoleniowców zajęcie trzeciego miejsca przez suwalczan w tej rywalizacji zaliczyć należy do sukcesów.

W punktacji klubowej zwyciężyło Podlasie Białystok (71 pkt.) przed warszawskimi klubami Orłem (42 pkt.), AZS AWF (19 pkt.), Polonią i MKS „Juwenią” Białystok (po 16 pkt.). Na szóstym miejscu uplasował się KS „Dystans” Ełk. Ósme miejsce zajęli lekkoatleci UKS Krasnopol. Była to jedna z większych niespodzianek mistrzostw. Uczniowie z Krasnopolu, trenowani przez **Stanisława Krzywickiego**, wyprzedzili suwalskie kluby MKS „Pojezierze” i LUKS „Hańcza”, które zdobyły po 7 pkt. i sklasyfikowane zostały na miejscach 16-21 oraz SKS „Ekonomik”, sklasyfikowany na miejscach 25-29. Jeden punkt wywalczył UKS „Raczek” Raczki.

Indywidualnie punkty dla klubów regionu suwalskiego zdobyli:

dla UKS Krasnopol: skok

wzwyż - 5. **Justyna Karłowicz**, rzut młotem - 5. **Irena Siergiej**, 7. **Aneta Jarząbska**, 8. **Aneta Ambrosiewicz**, 110 m ppł - 4. **Emil Zarzecki**, 6. **Marek Myszkowski**, 300 m ppł - 2. **Michał Kruchelski**, oszczep - 5. **Hubert Ambrosiewicz**, młot - 4. **Kamil Romanowski**, 6. **Karol Szrajbert**;

dla MKS „Pojezierze”: 1000 m - 1. **Aneta Świtaj**, 110 m ppł - 1. **Piotr Kopiczko**, 5. **Bartosz Puczyłowski**, dysk - 5. **Maciej Iber**, kula - 5. **Kamil Antoszewicz**;

dla LUKS „Hańcza” Suwałki: 110 m ppł - 3. **Ewa Herbaczevska**, 8. **Dorota Dyczevska**, oszczep - 3. **Dorota Palewicz**, 6. **Żaklina Kościuk**, 100 m - 5. **Krzysztof Osmycki**;

dla SKS „Ekonomik” Suwałki: dysk - 7. **Agnieszka Morusiewicz**, 300 m - 3. **Michał Naruszewicz**;

dla UKS „Raczek” Raczki: 1000 m - 4. **Ewelina Kossakowska**.

**Ryszard Łapiński**



*W kole - mistrzyni Europy Kamila Skolimowska.*



*Nadzieja suwalskiej lekkoatletyki - Ewa Herbaczevska.*



## TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

## STATOIL W SUWAŁKACH

18 września o godz. 20.00 rozpoczęła działalność pierwsza w Suwałkach zagraniczna stacja paliw norweskiej firmy STATOIL, 50. stacja tej korporacji w Polsce. Jej budowa, trwająca 10 tygodni, kosztowała 1,5 mln dolarów. Stacja jest kompleksem obiektów wyposażonych w urządzenia chroniące środowisko przed skażeniami. Poza zatankowaniem paliwa można tam samochód umyć, uzupełnić zbiornik spryskiwacza, napompować koła. Jest też sklep z popularnymi artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Wkrótce zostanie oddana do użytku pizzeria. Hitem zimy będzie olej polarny gwarantujący pracę silnika do ok. 30 stopni mrozu. Na początku września będzie zorganizowany kilkudniowy festyn, podczas którego wszyscy chętni będą mogli bezpłatnie skorzystać z myjni samochodowej. (zg)



Fot. Z. Gałaszewski

# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## Komentarz powyborczy

### PRZEGRANI - GŁOWA DO GÓRY!

Ten „HYDE PARK” został napisany tuż przed wyborami parlamentarnymi, a ukaże się po wyborach. Na razie więc podsumowujemy jedynie przebieg kampanii wyborczej. W naszym województwie była ona stosunkowo elegancka. Nikt nikogo nie

skopał, nie opluł, nie wybito żadnego zęba. A w Ełku nawet prawnicowi kandydaci śpiewali w jednym chórze z lewicowymi i centrowymi.

Jednak wiadomo, że tylko kilku kandydatom dopisało wyborcze szczęście. Niestety, zdecydowa-

wana większość przeżywa gorzkie porażki. Głowy do góry, byliście świetni, jedynie wyborcy się na was nie poznali. „HYDE PARK” jest z wami i spróbuje o was nie zapomnieć, bo niejednokrotnie dostarczyliście nam niezapomnianych przeżyć i wywoływaliście wesołość na naszych twarzach.

Redaktor

ty, nie znam tyłu wyborców i sposobów, aby ich zmusić do takiego wyboru.

★ Jeden z popularnych dzienników z wielkim hukiem zamieścił kupon zagranicznej firmy produkującej farby. Upoważniał on do nabycia jednej puszki farby (nawet wielolitrowej) za pół ceny. Była to więc wyjątkowa okazja. Redaktor Hyde'u spróbował skorzystać z tej - prawie charytatywnej - szansy. Okazało, że farba po obniżce o 50 proc. kosztuje 2 razy tyle ile nasza krajowa. Miejmy nadzieję, że w najbliższych latach produkcja polska będzie nadal kontynuowana.

★ Jak informował poseł Smółko (UP), w naszym województwie na 1000 policyjnych etatów 300 znajduje się w Komendzie Wojewódzkiej Policji. Jakie bezpieczeństwo mieszkańcom zapewniają takie proporcje, doświadczamy na co dzień. Miejmy nadzieję, że po wyborach nie dojdzie do jeszcze większego zagęszczenia w komendzie.

★ sąsiadującym z nami Olsztynie powołano też specjalną strefę ekonomiczną. W Polsce jest już ich 15 i, jak tak dalej pójdzie, to tylko nieliczne tereny ustrefowania. Oj, jak się nie pośpieszymy z zagospodarowaniem i urządzeniem naszej, to mogą nas czekać smutne dożynki.

## SZEPTANKI

★ W końcówce kampanii wyborczej telewizja zastąpiła programy „Randka w ciemno”, „Śmiechu warte” propagandowymi audycjami komitetów wyborczych. Tylko pozornie różnica jest niewielka, chociaż jest prawdą, że wybór parlamentarzystów „w ciemno” prowadzi też do czteroletniej życiowej randki, w której nie zawsze jest nam do śmiechu. Bywa, że wielu wraca z takiej randki goło i niewesoło.

★ Kandydat Jarosław Zieliński opanował swym wizerunkiem wyborczym prawie wszystkie suwalskie szyby wystawowe, drzwi wejściowe, przystanki PKS, zlewnie mleka, wiejskie tablice ogłoszeń itp. Jego ulotkę wyborczą wręczono mi pod kościołem w odległym Kalinowie.

Wygląda na to, że po poprzedniej nieudanej próbie stania się parlamentarzystą postanowił pójść na całość. Czytelnicy „HYDE'u” już wiedzą, jaki jest skutek tego propagandowego uderzenia.

★ Wiceprezydent Barbara Klimiuk (UW) upiękosiła swą podobizną jedno z suwalskich centralnych skrzyżowań. Są ponoć propozycje, aby w okresie powyborczym kolejnymi portretami suwalskich dostojników zastąpić niektóre mniej chlubne zakątki miasta.

★ Przedwyborcze wichry były u nas tak duże, że Francuzi zaproponowali nam postawienie wiatraków, które będą dostarczały energię elektryczną. Ponoć kilku przegranych kandydatów zapowiada dalsze wywoływanie takich wiatrów i burz, że obracanie wiatrakowych śmigieł będzie szybkie i nieustanne. Wprawdzie

niektóre ich wiatry nie są zbyt przyjemne dla nosa, ale nikt nie podważa ich ekologicznego (zgodnego z naturą) pochodzenia.

★ Informuję, że wyborcze ulotki kandydata na senatora Mirosława Dariusza Drzażdżewskiego (UW) leżały bezładnie porzucane wokół suwalskiej „stodoły”. Czy ich kolporter wziął za tę usługę małe pieniądze?

★ W innych województwach niektórzy kandydaci obiecywali wyborcom, którzy na nich zagłosują: samochody, komputery, wódkę itp. U nas jedynie Leon Żero z Rynu zaproponował mi 500 zł za wzięcie udziału w jego sondażu. Może bym i skorzystał z tej szansy, ale jeden z warunków uzyskania tej kwoty był wyjątkowo trudny do zrealizowania. Chodziło o to, aby ten Pan uzyskał mandat senatora. Nieste-

## WYBORCZY SERIAL

Fot. Z. Gałaszewski

